

o. Emil Brent

Prezentacja: Wiekowy ksiądz o surowym obliczu i równie surowo oceniający postępowanie bliźnich. Człowiek kierujący się w życiu niezłomnymi zasadami moralnymi pochodzącymi prosto z Pisma Świętego.

Wygląd: Emil Brent wygląda na ok. 60 lat. To mężczyzna średniego wzrostu i średniej tuszy, w sutannie i koloratce. Mocno łysiejący, ma krótką siwą brodę i przystrzyżone wąsy. Jego lekko puciołowata twarz wydawałaby się miła, gdyby nie malująca się na niej zaciętość i srogie spojrzenie. Ma donośny, wyćwiczony głos.

Opis: Urodziłeś się 27 maja 1892 r. (masz 60 lat). Pochodzisz z miasteczka Castleshire w północnej Anglii. Wbrew woli ojca, prawnika, a w zgodzie z własnymi przekonaniem, po ukończeniu szkoły średniej poszedłeś do katolickiego seminarium. Na kapłana wyświęcono cię w 1918 r., kilka tygodni po zakończeniu Wielkiej Wojny. W 1919 r. zostałeś wikarym w Cautley, a w 1925 r. przydzielono ci probostwo w Liverton na przeciwległym, wschodnim brzegu Anglii. Tamtejszej parafii przewodzisz po dziś dzień.

W 1947 r. na plebanii pracowała Beatrix Taylor, młoda, ładna i, wydawałoby się, przyzwoicie prowadząca się panna. Powiedzenie o mylących pozorach niestety okazało się i w tym przypadku słuszne. Taylor któregoś wieczoru pofolgowała sobie i kilka miesięcy po tym wyszło na jaw, że jest w ciąży z nieślubnym dzieckiem. Ojciec uciekł od odpowiedzialności. Nie zwlekając wezwałeś pannę Beatrix do swego gabinetu, udzieliłeś ostrej reprymendy i zwolniłeś, polecając uprzednio bożej łasce. Taylor wyszła ze szlochom. Nigdy więcej jej nie zobaczyłeś. Podobno wędrowała po okolicy szukając pracy, ale zła fama rozchodzi się szybko i nikt nie chciał nigdzie zatrudnić Beatrix – oczywiście sam fakt bycia w zaawansowanej ciąży również jej nie pomógł. Utopiła się w stawie w zimową noc z 4 na 5 listopada 1947 r. Nie czułeś, rzecz jasna, wyrzutów sumienia, bo nigdy nie miałeś wątpliwości, że postąpiłeś właściwie składając jej wypowiedzenie. Gdy wieść o śmierci Taylor dotarła na plebanie, modliłeś się za duszę nieszczęsnej, choć szczerze wątpisz, czy Bóg wpuści do swego królestwa potrójną grzesnicę – kobietę kalającą święty sakrament małżeństwa, mordującą swoje nienarodzone, nieszczęsne dziecko i targającą się na własne życie.

Wiosną 1953 r. otrzymałeś list od niejakiego U. N. Owena. Powoływał się na waszego wspólnego znajomego, proboszcza Charlesa Mitchella z Edynburgu. Prosił o udzielenie ślubu jego córce w kaplicy przy rodzinnej posiadłości na wyspie Whisper Isle niedaleko miasteczka Tenby w Devonie. Wyjaśnił, że zwrócił się z tą prośbą do ojca Mitchella, ale ten, trapiiony chorobą (o której zresztą wiedziałeś), polecił mu właśnie ciebie. Skontaktowałeś się z ojcem Mitchellem, a ten wszystko potwierdził. Nie zwlekając wyjechałeś i do celu dotarłeś pociągiem 24 kwietnia. Na przystani w Tenby pojawiłeś się za pięć siódma wieczorem.

Charakter i odgrywanie: Człowiek nieżyczliwy i niewierzący nazwałby ojca Brenta fanatykiem wiary. Jego parafianie wiedzą natomiast, że jest to kapłan surowy, ale sprawiedliwy. Istotnie, drogę przez życie wytycza ci Pismo Święte, Nie boisz się niczego, co ziemskie, pamiętając słowa modlitwy “I choćbym kroczył ciemną doliną...”. Potrafisz, gdy trzeba, okazywać miłosierdzie, ale wychodzisz z prostego założenia, że dusze twych bliźnich prędzej odnajdą światło dzięki

Przeczytaj dokładnie wszystkie rubryki. Wskazane jest nauczenie się większości, jeśli nie wszystkich, szczegółów na pamięć. **W trakcie sesji dostosuj odgrywanie postaci do informacji zawartych w akapicie *Charakter i odgrywanie*.**

Jedenaście – Twoja postać
Realia: Anglia, wiosna 1953 r.

bezkompromisowej poradzie moralnej niż pobłażającemu uśmiechowi. Nierzadko w codziennych rozmowach rzucasz zdaniem pochodzącym z Biblii – znajdują się tam przecież powiedzenia dobre na każdą okazję.

Przeczytaj dokładnie wszystkie rubryki. Wskazane jest nauczenie się większości, jeśli nie wszystkich, szczegółów na pamięć. **W trakcie sesji dostosuj odgrywanie postaci do informacji zawartych w akapicie *Charakter i odgrywanie*.**